

# Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

**Prawdą a Bogiem!**

Przeprata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Maryi Magdaleny †  
Jutro Ferdynanda króla

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 351 zachód 8 3  
Dziś wschód księżyca 656 zachód 214

**Przy zakupie towarów  
prosimy powoływać się na ogłosze-  
nia w „Gazecie Gdańskiej”.**

## Włochy w świetle cyfr.

Półwysep Apeniński dzieli kotlinę Morza Śródziemnego na dwie połowy i tworzy niejako pomost między Europą a Afryką, do której zbliża się na odległość 150 km. Dzięki temu położeniu mogły Włochy przez długie wieki pośredniczyć w handlu między zachodem a wschodem i czerpać z tego zyski niepodzielne. Długość półwyspu wynosi około 1200 km., szerokość 35 do 105 km., powierzchnia 286 651 km. Ludność Włoch wynosiła w r. 1911 około 34 mil. 70 tys.; prócz tego żyje w Austrii Górnej i Dolnej Włochów około 768 000, w Tyrolu około 386 000, w Tryście około 119 000, w Gorycy i Gradyse około 90 000, w Istrii około 147 000, w Szwajcarii około 300 tys., we Francji około 500 tys., na Korsyce około 300 tys., w Tunisie około 125 tys., na Malcie około 225 tys. Z tego wynika, że Włochy są jednym z najgęściej zaludnionych krajów w Europie, a mianowicie stoją na czwartym miejscu po Holandii, Belgii i Anglii. Ta okoliczność, jako też upadek rolnictwa, a brak większego przemysłu są powodem emigracji włoskiej do Austro-Węgry, do Francji i Ameryki tak, że ogółem liczba Włochów żyjących poza granicami państwa włoskiego wynosi około 2 miliony ludzi.

Już pod koniec cesarstwa rzymskiego rozpoczął się upadek rolnictwa Italii; dobra ziemskie optymatów rzymskich przemieniły się zwolna w obszary pastwisk; w owym czasie znikły też lasy, zwłaszcza w północnej części kraju. Obecnie więcej niż połowa ludności zajmuje się rolnictwem, a mianowicie uprawą pszenicy, ryżu, żyta, jęczmienia, kukurudzy i owsa. Kwitnie również uprawa winnej latorośli, podupada hodowla lnu i konopi. Właściwością stosunków rolnych we Włoszech są dzierżawy, wypuszczane poddzierżawcom, wyszukującym z jednej strony właściciela, a z drugiej robotnika bezrolnego, co jest powodem corocznie powtarzających się rozruchów agrarnych. Rolnictwo krajowe nie pokrywa zapotrzebowania; wywozi się tylko ryż, wino, kasztany i inne owoce jak pomarańcze i cytryny.

Podobnie jak już w czasach rzymskich znacznie wyżej stoi hodowla bydła i koni tak, że wartość wywozu w tej rubryce stale wzrasta. Wywozi się corocznie około 50 000 świń, około 34 000 owiec, a około 45 000 sztuk bydła rogatego. W związku z tem stoi wysoko wyrób nabiału: serów i masła.

Przemysł włoski nie może się należycie rozwinąć z powodu braku węgla, na czym zyskuje zagranica, głównie Anglia, Francja i Austro-Węgry.

Handel włoski jakkolwiek dzięki położeniu geograficznemu wysoko się podniósł, jest dotąd również bierny, przywóz przekracza kwotę wywozu.

Wysoko stanęło także włoskie dziennikarstwo, zarówno w stolicy kraju jak i na prowincji.

Siły zbrojne Włoch polegają na powszechnym obowiązku służby wojskowej od 20 r. życia i składają się z wojska liniowego (2 lata) z rezerwą (6 lat), milicji (4 lata) i pospolitego ruszenia (7 lat); obowiązek służby wojskowej trwa zatem 19 lat. W pokoju Włochy mają ogółem 15 200 oficerów i 290 000 szeregowców, park artyleryjski, nowoczesnie urządzony, liczy około 1100 dział. Na stopie wojennej podnosi się siła zbrojna Włoch do około 21 000 oficerów, a 1 115 000 szeregowców, przyczem w razie powołania także pospolitego ruszenia, słabo wyćwiczonego, przybywają dalsze 2 miliony szeregowców.

Flota wojenna włoska jest stosunkowo znaczną i obejmuje: 6 pancerników-olbrzymów, 18 pancerników 1-szej klasy, 6 pancerników 2-giej klasy, 5 pan-

cerników 3-ciej i 4-tej klasy, 19 okrętów liniowych 5-tej klasy. Nadto mają Włosi 32 kontrtorpedowców, 125 torpedowców, 22 łodzie podwodnych.

Obecnie Włochy ukończyły już, jak się zdaje, częściową mobilizację swych sił zbrojnych, a przystępują zapewne do powszechnej.

(Głos Narodu.)

## Walki nad Adryatykiem.

(P.B.K.) Telegraficzne doniesienie o akcji floty austriackiej podjętej rano dnia 24 maja brzmi jak następuje:

Dziś rano przed wschodem słońca, wyraźnie 12 godzin po wypowiedzeniu wojny przez Włochy, c. k. flota wykonała cały szereg skutecznych operacji na wschodnim wybrzeżu włoskiem do Wenecji aż do Barlety. W Wenecji lotnik marynarski zrzucił 14 bomb, wywołał pożar w zbrojowni, nadwerżył silnie kontrtorpedowiec, dworzec, baseny olejowe i szopy lotnicze nad Lidem. Kontrtorpedowiec (austriacki) „Scharfschütze” wtargnął w nader wązki kanał portu Corsini, aż się nagle znalazł przed obsadzonym zupełnie rowem strzeleckim. Z załogi zupełnie zaskoczonej część została zabita, poczem jednak trzy baterie nadbrzeżne doskonale ukryte z dział 12-centymetrowych rozpoczęły ogień na krążownik stojący u wyjścia do kanału „Novara” i łódź torpedową 80. Łódź torpedowa otrzymała celny postrzał w salon oficerski, przyczem jeden żołnierz został zraniony, a łódź odniosła jamę. „Novara” walczyła dalej, aby pomódz kontrtorpedowcowi i łodzi torpedowej do wydostania się z trudnego położenia, osaczyła rów strzelecki, zniszczyła koszary, ale otrzymała sama wiele celnych strzałów. Porucznik marynarki Persich i 4 marynarzy jest zabitych, 4 marynarzy ciężko rannych a kilku lekko. Ale straty nieprzyjaciela są może 10 i 20 razy cięższe. „Scharfschütze” zupełnie nieuszkodzony (!!) się ocalił, łódź torpedowa 80 z dziurą nadjechała do Poli.

Pancernik „St. Georg” ostrzeliwał w Rimini dworzec i most. W Senigalli okręt bojowy „Zriny” zburzył most kolejowy, wieżę wodną, budynki portowe, dworzec i pociąg. Ostatnie dwa budynki i sąsiedni gmach spaliły się. W Anconie wielki oddział naszej floty ostrzeliwał stare forty, obóz artylerji i konnicy, warsztaty okrętowe, elektrownię, dworzec, gazometr, skład nafty, semafor i stację radiotelegraficzną. Pociski zabłąkały się w okolicy i pożary wyrzadziły wielkie szkody. Dwa parowce w porcie zostały zatopione, a parowiec budujący się w warsztatach nieomal już gotowy został uszkodzony. Opór stawiała tylko lekka bateria i kilka karabinów maszynowych przeciwko dwóm kontrtorpedowcom. W jedynym nowoczesnym forcie na początku walki załoga stała wprawdzie przy działach, ale dwaj w sam czas się zjawiający nasi lotnicy ogniem z karabinów maszynowych spędzili ją tak skutecznie, że już nie wróciła.

Ci lotnicy w towarzystwie trzeciego w głębi kraju rzucali także bomby na halę w Chiaravalla i na kilka innych obiektów militarnych, zrzuciwszy ogółem 30 bomb. Statek napowietrzny włoski „Cita di Ferrara” zrzucił bez skutku kilka bomb na okręt bojowy „Zriny” i usiłował odjeżdżającą flotę atakować. Gdy jednak pojawiło się dwóch naszych lotników, którzy w dodatku byli powyrzucali już wszystkie swe bomby, lotnik włoski uciekł. Ten sam statek napowietrzny albo inny został spostrzeżony już w pół godziny po północy przez naszą flotę w pół drogi Pola-Ancona, lecący bez wątpienia w kierunku Poli. Gdy jednak 3 aeroplany towarzyszące statkowi uciekły wskutek ognia armatniego, tak że statek napowietrzny zawrócił i znikł w kierunku północno-zachodnim. Jak się zdaje, floty austriackiej nawet nie zobaczył.

Most kolejowy przez rzekę Potenza został ostrzeliwany przez okręt austriacki „Radetzky” i uszkodzony. Okręt austriacki „Admiral Spaun” w towarzystwie 4 kontrtorpedowców ostrzeliwał most

kolejowy przez rzekę Sinarce, stację kolejową, lokomotywy, pompnię itd. w Campo Marino, zniszczył semafor w Tremiti, oraz uszkodził semafor w Torre di Miletto.

Okręt austriacki „Helgoland” z trzema kontrtorpedowcami ostrzeliwał Vieste i Nawfradonę i pod Barletta natknął się na 2 włoskie kontrtorpedowce, które zaczął natychmiast ostrzeliwać i ścigać. Jeden z włoskich kontrtorpedowców zdołał się ocalić, drugi „Turbine” przez nasze kontrtorpedowce „Cuepel” i „Tatra” został odparty ku Polagoza, postrzelony granatem w kocioł i maszynę i paląc się zaczął tonąć. Potem się poddał. „Cuepel” i „Tatra” uratowały 36 marynarzy, pomiędzy nimi komendanta, oficera i głównego maszynistę i wzięły ich do niewoli. Prace ratunkowe napotkały na przeszkody ze strony zbliżających się od północnego wschodu na 9000 metrów dwóch okrętów bojowych typu „Vittoria Emanuele” i krążownika pomocniczego. W bitwie, która się potem rozwinęła, tylko „Cuepel” otrzymał nieznaczny postrzał, przyczem jeden żołnierz został ciężko ranny a dwóch lekko. „Helgoland” i 2 kontrtorpedowce odpowiadały, jak się zdaje, skutecznie na ogień. Strzelano w oddaleniu 8000 metrów. Po krótkim czasie nasze okręty były poza linią strzałow. Poza wymienionymi stratami nasza flota innych strat nie miała.

## Austriacy oskarżają dalej Włochów o wiarołomstwo.

(P.B.K.) Austriackie ministerium dla spraw zagranicznych ogłasza nowy memoriał o stosunkach włosko-austriackich, w którym mieści się także telegram króla włoskiego z dnia 2 sierpnia 1914 do cesarza Franciszka Józefa. Jest to odpowiedź króla włoskiego na depezę cesarza austriackiego, w której tenże donosi, iż z powodu wmieszania się Rosji w zatarg serbsko-austriacki i zarządzonej mobilizacji w Rosji także w Austrii została zarządzona powszechna mobilizacja; przy tej sposobności cesarz austriacki daje wyraz nadziei, że będzie mógł liczyć na pomoc Włoch jako sojusznika. Odpowiedź króla włoskiego brzmi: Otrzymałem telegram Waszej Cesarskiej Mości. Nie potrzebuję zapewniać, że Włochy, które uczyniły wszystko, aby pokój utrzymać, uczynią także wszystko, co jest w ich siłach, aby pokój przywrócić, że zachowają względem swego sojusznika stosunek przyjazny i serdeczny w zgodzie z traktatami trójprzymierza, szczeremi uczuciami przyjaźni i wielkimi interesami, o które dbać muszą.

„Münchener Neueste Nachrichten” donoszą z Wiednia, że arcybiskup wiedeński kardynał Pfiffel, bawiac przed kilku miesiącami w Rzymie, miał posłuchanie u króla włoskiego. Podczas tego przyjęcia mówiono również o wojnie i stanowisku Włoch względem Austrii. Król włoski powiedział wtedy do kardynała austriackiego: Austria może być zupełnie spokojna. Byłbym pierwszy z mej rodziny, który złał swe słowo. (Voss. Ztg.)

## Rumunia a trójporozumienie.

(P.B.K.) Według depezy, nadeszłej z Bukaresztu do Londynu, rząd rumuński nieomal ukończył rokowania z Włochami i żywo rokuje obecnie z Piotrogradem za pośrednictwem posła rumuńskiego Die-mandi. Sprawy będące przedmiotem rokowań dotyczą granic rosyjsko-rumuńskich na północy Siedmiogrodu i granic serbsko-rumuńskich na południe od Siedmiogrodu. Zrobiono już znaczne postępy w kierunku porozumienia. (New York Harald według Matina.)

„Matin” donosi z Bukaresztu: Przesilenie w partii konserwatywnej ma znaczenie nie tylko czysto na-



rodowe dla Rumunii, ale także znaczenie europejskie. Albowiem od zgody partii konserwatywnej zależy wzmieszczenie się Rumunii w wojnę po stronie trójp porozumienia. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko germanofilskie Nargholimana miało wpływ także na ogólną politykę Rumunii. Przeciwnik Nargholimana, były minister Filiposcu, w dalszym ciągu prowadzi walkę przeciw Nargholimanowi, którego wzywa, aby się zrzekł kierownictwa partii konserwatywnej. W chwili obecnej Nargholiman utracił wpływy w swej własnej partii, a Filiposcu ma po swej stronie olbrzymią większość partii konserwatywnej.

\*\*\*\*\*

## Wokoło wojny.

### Orędzie niemieckie z wtorku.

(P.B.K.) Zachodnia widownia wojny: We Flandryi wczoraj atakowaliśmy w dalszym ciągu w kierunku Ypres, wzięliśmy szturmem Bellewaarde Ferme i zbliżyliśmy się do Rooge. Podczas tych walk wzięliśmy do niewoli 150 jeńców i zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe. Na południe od Armentieres pomiędzy Neuve Chapelle i Civenchy i na północ od wzgórza przy Loretto częściowe ataki nieprzyjacielskie zostały odparte. Pod Neuville oddziały nieprzyjacielskie ustawione w rowach do ataku nie mogły wskutek naszego ognia się rozwinąć. W Cambrai wskutek bomby rzuconej przez lotnika francuskiego zostało zabitych 5 Francuzów wracających z nabożeństwa, a 12 zostało ciężko rannych. Pod St. Quentin zestrzeliliśmy nieprzyjacielski aeroplan.

Wschodnia widownia wojny: Nad Dubisą na wschód od Rosieni nasze wojska zaatakowały znaczne siły rosyjskie, pobiły je i doparły wśród znacznych strat poza rzekę. 2240 jeńców i 5 karabinów maszynowych pozostało w rękach naszych. Dalej na południe nie udało się kilka częściowo nader gwałtownych ataków od Eiragoli wśród krwawych strat nieprzyjaciela.

Południowo-wschodnia widownia wojny: Armia generała Mackensena wczoraj na nowo na północ od Przemyśla podjęła ofensywę. Atak miał zupełne powodzenie. Szturmem wzięto silnie ufortyfikowane miejscowości Drohojów, Ostrów, Radymno, Ryweczko, Wietlin, Makowisko, oraz pagórki na północ-zachód od Bobrowki i na wschód od Cetuli. Dotychczas dostało się do niewoli 153 oficerów i przeszło 21 000 żołnierzy rosyjskich. Zdobyliśmy 39 dział, w tem 9 ciężkich i co najmniej 40 karabinów maszynowych. Rosyanie ponieśli nader wysokie straty.

### Austriackie sprawozdanie z niedzieli.

(P.B.K.) W środkowej Galicji zjednoczone armie są atakowane na całym froncie przez wielkie siły rosyjskie od Sieniawy aż do górnego Dniestru. Armia generała Mackensena, w której walczy 6 korpus austro-węgierski, zajęła Radymno i na wschód i południowo-zachód od tego miasta dotarła aż do Sanu. Nieprzyjaciel, który licznymi atakami usiłował odzyskać utracony teren, wszędzie został odparty. Stracił 21 000 w jeńcach, 39 armat i przeszło 40 karabinów maszynowych. Armie Puhalla i Böhm Bermolliego napierające od południa-wschodu na Przemyśl, wśród zaciętych walk zyskały na terenie i odparły nieprzyjaciela ku dolinie nad Błonią. Atak odbywa się w dalszym ciągu na całym froncie. Zresztą położenie na południowo-wschodnim froncie się nie zmieniło. Na południowym zachodzie na pograniczu tyrolskim i karyntyjskim w kilku miejscach drobne oddziały nieprzyjacielskie, szczególnie wojska alpejskiego, przekroczyły granicę. Gdzie natknęły się na nasze pozycje i zostały ostrzeliwane, cofnęły się.

### Francuskie sprawozdanie z wtorku.

(P.B.K.) Pomiedzy morzem a Arras noc była dosyć niespokojna. W Belgii Niemcy usiłowali natrzeć na nas po silnym bombardowaniu na drodze Langemark-Ypres. Zostali jednak natychmiast powstrzymani. Na północ od Ablain Niemcy atakowali dwa razy, ale zostali odparci. Na północ od Neuville wykonali 4 ataki, które powstrzymała nasza artyleria. Wszystkie te próby skończyły się porażką nieprzyjaciela, który poniósł ciężkie straty.

Wieczorem wydano następujące sprawozdanie: Nasze dzisiejsze ataki na północ od Arras zrobiły znaczne postępy. Na północ-zachód od Angres, naprzeciwko rowu Calonne, wzięliśmy kat, który tworzył szaniec nieprzyjacielski, zwany Cornailles. W tej samej okolicy nasze wojska wzięły szturmem inne mocno ufortyfikowane stanowisko niemieckie. Dalej na południe, na wschód od drogi Aix-Roulettes do Souchez zdobyliśmy na froncie okop na jeden kilometr, gdzie nieprzyjaciel od 2 tygodni stawiał opór. Na zachodzie od tej drogi posunęliśmy się znacznie w przepaści Buval. Przystęp do niej zagradzała nam nieprzyjacielska artyleria, która stała poprzednio w Angres i gdzie organizacja obronna nieprzyjaciela była nadzwyczaj silna. Zdobyliśmy trochę terenu na południe-zachód od Souchez w kierunku zamku Carleul. Na innych miejscach frontu nic do doniesienia.

### Angielskie sprawozdanie z środy.

(P.B.K.) Feldmarszałek French donosi: Kilka punktów naszej linii, które utraciliśmy wczoraj wskutek zatrujących gazów, nie zostało jeszcze odzyskanych. Ilości gazów użyte w tem miejscu były

większe niż kiedykolwiek. Poprzez front 5 milowy ciągnął się gaz z cylindrów przez 4 i pół godziny. Linie naszą równocześnie obrzucano granatami wyziewającymi trujące gazy, które się w niektórych miejscach aż na 40 metrów ponad ziemię unosiły. Przez cały ten czas nasi żołnierze dali dowód, że zachowując potrzebne środki ostrożności można wytrzymać także i takie ataki. (Voss. Ztg.)

### Stosunki niemiecko-amerykańskie.

(P.B.K.) Z Ameryki wiadomości są nader szczupłe. Odpowiedź niemiecka na notę amerykańską w sprawie torpedowania „Lusitanii” nie jest jeszcze znana, wogóle nie wiadomo, czy już została wysłana. Pisma francuskie, które dziś nadeszły do Berlina, zamieszczają szereg niepokojących wiadomości o nadwężonych stosunkach amerykańsko-niemieckich. Tak nieomal wszystkie pisma paryskie donoszą, że ambasador amerykański radził w Berlinie żyjącym Amerykanom, aby wyjechali. „Matin” donosi, że dowiedział się z źródła urzędowego w Nowym Jorku, że ambasador amerykański w Berlinie Gerard radził swym ziomkom bawiącym w Niemczech, aby wrócili do kraju.

### Układy Włoch z trójp porozumieniem.

(P.B.K.) „Amsterdamski Telegraf” donosi z Rzymu na podstawie półurzędowego włoskiego doniesienia, że Włochy przed wypowiedzeniem wojny Austrii, zawarły daleko sięgające porozumienie wojskowe i polityczne z trójp porozumieniem. Treść tego porozumienia na razie prawdopodobnie nie zostanie ogłoszona. Włochy przystąpiły także do zobowiązań państw trójp porozumienia, że pokoju odrębnego żadne z tych państw nie zawrze. Inny punkt tego porozumienia dotyczy wspólnego działania sił włoskich na lądzie i na morzu z siłami innych państw trójp porozumienia. Rząd włoski miał także oświadczyć, że nie zamierza prowadzić operacji wojennych na własną rękę, lecz że będzie popierał tylko operacje innych sojuszników. Spodziewają się, że wnet oddział armii włoskiej zostanie wylądowany na Gallipoli.

### Przygotowania włoskie.

(P. B. K.) „Daily Mail” donosi z Rzymu: Podczas ostatnich 6 miesięcy Włochy wydały na nadzwyczajne przygotowania 1100 milionów franków. Zaradzono teraz brakowi amunicji i mundurów, na który skarżył się sztab generalny w roku ubiegłym. Siły lądowe Włoch znakomicie są wyekwipowane, a artyleria została w pełni skompletowana. Umyslenie na ten cel uchwalone w przeszłym roku kredyty pozwoliły Włochom nabyć cały szereg aeroplanów, oprócz tego Włochy posiadają pewną liczbę statków napowietrznych typu Farlaninis, który częściowo został zaprowadzony także we Włoszech. Co do marynarki włoskiej, jest ona zdaniem korespondenta pisma angielskiego, znakomita. (Matin.)

### Spóźnione wypowiedzenie wojny.

(P.B.K.) „Triester Lloyd” donosi z Chieso: Rząd włoski już 22-go maja dał zlecenie włoskiemu ambasadorowi w Wiedniu, ks. Avarnie, wypowiedzenia wojny. Ponieważ jednak komunikacja telegraficzna była przerwana, ambasador telegram otrzymał dopiero w pierwsze święto i dopiero dnia tego mógł wykonać zlecenie. (Voss. Ztg.)

### Bombardowanie Wenecji.

(P.B.K.) „Avanti” donosi z Wenecji: O godzinie 3-ciej pojawiły się nad miastem aeroplany, powitały je sygnały alarmowe i syreny torpedowców, natychmiast też rozpoczęto na nie pościg. O godz. 4-tej straszny huk obwieścił zrzućcie pierwszej bomby, która spadła obok ratusza, ale go nie uszkodziła. Trzecia bomba spadła pomiędzy urzędem celnym i San Giorgio w morze. Podniósł się natychmiast wielki ślup wodny. Czwarta bomba wyrzuciła wielką szkodę w magazynach wojskowych przy twierdzy. Potem aeroplany skierowały się w stronę Lida. Jeden z nich jednak został zmuszony do wylądowania. Major, który nim kierował, złamał sobie nogę. Jako jeńiec został przywieziony do szpitala świętej Anny. O godzinie 9-tej przywieziono pierwszych jeńców austriackich na łodzi torpedowej przy Ponte della Veneta. Mimo wzruszeń wielkich, ludność pozostała spokojna. (Lokalanżgr.)

### Demonstracje przed poselstwem rumuńskim w Rzymie.

(P.B.K.) „Agencja Havasa” donosi z Rzymu: Wielki tłum ludności w Rzymie udał się przed gmach poselstwa rumuńskiego, gdzie manifestował na cześć Rumunii. Na balkonie pałacu rumuńskiego, zjawił się poseł rumuński, książę Chike, w towarzystwie pierwszego sekretarza poselstwa, z deputowanym włoskim Artom, prezesem ligi włosko-rumuńskiej, posłem włoskim do parlamentu Barzilai i innymi. Tłumy zaczęły wnosić okrzyki na cześć Rumunii. Poseł Barzilai zabrawszy głos, powiedział: życzyć, aby stosunki włosko-rumuńskie, które zawsze były przyjazne pomiędzy tymi dwoma bratnimi narodami łańcińskimi w czasie pokoju, zacieśniły się jeszcze tryumfem wspólnych ideałów na polu walki. Tłumy zaczęły na nowo wznosić okrzyki na cześć Rumunii. Książę Chika powiedział: Krzyczcie: niech żyją Włochy! Manifestanci potem rozeszli się. (Voss. Ztg.)

### Decyzja na wschodzie.

(P.B.K.) Według doniesienia „Rieczy”, na wschodnim froncie niemieckim zgromadzonych jest obecnie 35 korpusów niemieckich. Należy przypuszczać,

że tam się teraz przygotowuje wielka, decydująca bitwa. Bitwę tę należy uważać za najważniejszy wypadek w wojnie światowej, a wywołają ją zapewne strategiczne i polityczne stosunki. Stałych stanowisk wojska jeszcze nie mają i dla tego nie jest jeszcze pewnem, gdzie bitwa ta się odbędzie. (Voss. Ztg.)

\*\*\*\*\*

## Przegląd polityczny.

### Książę Bülow w Berlinie.

(P.B.K.) Książę Buelow przybył z żoną w środę rano do Berlina i zamieszkał w hotelu Aldona. Buelowowie pierwotnie mieli przybyć do Berlina dopiero w środę wieczorem przez Schaffhausen, ale skorzystali z pociągu w Singen i przybyli rano o godz. 9 do Berlina. Razem z Bülowem przybył cały personel ambasady niemieckiej w Rzymie. Na dworcu w Berlinie oczekiwało tylko kilku krewnych i właściciel hotelu. Razem z personalem ambasady przybyło z Rzymu 120 obywateli niemieckich. Przed odjazdem z Zurichu Bülow telegraficznie podziękował rządowi szwajcarskiemu za znakomite zorganizowanie opieki wojskowej, której doznał podczas przejazdu przez Szwajcaryę. (Voss. Ztg.)

### Niebezpieczny stan zdrowia króla greckiego.

Ateny, 26. 5. (P.B.K.) W ciągu dnia wczorajszego stan zdrowia króla greckiego się poprawił, ale dziś znowu wskutek napadów słabości budzi poważne obawy. Równocześnie około kanału rany pokażała się czerwona plama, z czego wnioskuje, że mogło nastąpić zakażenie. Około północy stan chorego się polepszył. Gdy dziś zdjęto choremu bandaż, czerwona plama zniknęła. Temperatura w nocy spadła nieznacznie poniżej stopnia normalnego. Mimo stosunkowo niezłego stanu uważają króla za zagrożonego. Spółczucie ludności jest nader wielkie. Około pałacu królewskiego stoją tysiące ludzi.

### Odjazd ambasadora włoskiego z Berlina.

(P.B.K.) Ambasador włoski przy dworze berlińskim Boletti odjechał we wtorek o godzinie 4 min. 27 rano z dworca anhaltskiego z Berlina razem z personalem ambasady.

### Aresztowanie Kramarza.

(P.B.K.) Władze austriackie aresztowały przywódcę młodoczechów Kramarza, posła do rady państwa, w ubiegły piątek wieczorem w jego mieszkaniu w Pradze. Tak samo aresztowano czeskiego posła sejmowego Schreiner, prezesa związku sokołów. „Narodni Listy”, organ Kramarza, donoszą z Wiednia: Poseł Mastalka zjawił się we wtorek u ministra dla spraw zagranicznych Buriana, prosząc go o rozmowę. Burian jednak ostatnimi wypadkami politycznymi był tak zajęty, że Mastalki nie przyjął, prosząc go, by przybył po południu. Mastalka zjawił się jeszcze raz w ministerium i miał godzinną rozmowę z Burianem. Mastalka jest najlepszym przyjacielem Kramarza. (Voss. Ztg.)

\*\*\*\*\*

## Wiadomości kościelne.

### Papież a wojna.

(P.B.K.) Rzymski korespondent pisma duńskiego „Politiken” donosi: W Watykanie panuje gorączkowa czynność. Papież przyjmował kardynała Vanutelliego, przewodniczącego świętego kolegium i kilku innych kardynałów i z każdym z osobna się naradzał. Prawdopodobnem jest, że narady te stoją w związku z zamiarem Papieża wydania encykliki w sprawie stanowiska Watykanu w wojnie włoskiej. (Nat. Ztg.)

### Encyklika Papieska.

(P.B.K.) Francuskie pisma donoszą z Rzymu, że Papież wyda encyklikę, w której zaznaczy, że Kościół przeciwny jest wojnom, ale że Watykan w danych warunkach nie może nic uczynić, jak tylko ogłosić swą neutralność. W każdym razie Papież odda do dyspozycji rządu włoskiego wszystkie zakłady klasztorne, oczywiście dla czerwonego krzyża. Encyklika miećć będzie także protest przeciw odjazdowi posłów austriackiego, pruskiego i bawarskiego zaakredytowanych przy Watykanie. Podobno rząd włoski zażądał ich wyjazdu.

\*\*\*\*\*

## Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — DANZIG.

\*\*\*\*\*

## Wiadomości potoczne.

Dawajcie odnoszoną garderobę i bieliznę dla naszych braci nie mających się w co przyodzierać, którym wojna wszystko zabrała. Obywatelom miasta Gdań-



ska i okolicy uprościliśmy odstawienie zbytecznych części ubrań, gdyż za porozumieniem się z panią doktorową Niegolewską w Poznaniu odąd otwieramy składnię także w redakcyi „Gazety Gdańskiej“, Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben). Niechaj każdy, posiadający zbyteczną, odnoszoną garderobę, złoży jak najspieszniej pod wskazanym adresem, gdyż bieda jest wielka, a pomoc rychła konieczną.

Na Polaków w Królestwie głód cierpiących złożono: Ks. Dorszyński z Gdyni 5,— mk., razem na XIII-tą datę 492,50 mk. Ogółem zebraliśmy dotąd 4892,50 mk. O dalsze datki gorąco upraszamy.

Srebrne gody weselne obchodzi w niedzielę, dnia 30-go maja rb. wierny Czytelnik „Gazety Gdańskiej“, p. Franciszek Hoffman, rodem z Kościelnej Jani, obecnie mieszkający w Berlinie przy Pasteurstrasse 37, wraz z swą Małżonką Maryą z domu Rutkowską, rodem z Nowego. Pan Hoffmann jest długoletnim członkiem Tow. Katolickich Robotników Polskich, filia I. Zacnemu Wiarusowi wraz z Jego Małżonką zasyłamy w dniu tak uroczystym serdeczne życzenia, aby również szczęśliwie doczekali się złotego wesela.

Cukier. Na środki wyżywienia ludności wśród wojny obecnej zwraca się ustawicznie uwagę. Tak też znów przypominano ludności, że cukier, którego właściwości pożywne dość długo były niedocenione, a który do niedawna jeszcze za rzecz zbytku uważano, znaczne w sprawie wyżywienia może oddać przysługi. Doświadczoną bowiem jest rzeczą, że ciało ludzkie zużytkowuje cukier prawie w całości, a cukier zawiera bardzo wiele pożywnych pierwiastków. Można twierdzić, że w dobrym cukrze na funt niema ani grama składników niestrawnych. Bardzo korzystną jego właściwością jest jego rozpuszczalność, wskutek której ciało w krótkim czasie wchłania go zupełnie w siebie. Cukier zamienia się w cieło w czynnik, dający człowiekowi siłę, i to zamienia się wiele prędzej niż większa część innych środków żywności. Człowiek, zupełnie wyczerpany natarzeniem sił i niedostatkiem, przez używanie cukru wiele prędzej odzyskuje siły i świeżość, niż np. przez zjedzenie mięsa.

Cukier może zastąpić także do pewnego stopnia tłuszcz. Wiele masła można oszczędzić przez odwy czajanie się od jedzenia chleba z masłem, jeśli zamiast masła używa się cukru. Nie potrzeba posypywać chleba cukrem, lecz można używać cukru w rozmaitych formach, np. rozpuszczonego na sposób syropu, w marmeladzie.

Przeciwno używaniu cukru podnoszą zarzut, że psuje zęby. Ale ten zarzut nie zupełnie jest słuszny. Resztki wszystkich pokarmów, jeśli ich się nie usuwa przez oczyszczanie zębów, psują zęby. Cukier wśród nich ani lepszy ani gorszy.

Zgon potomka ostatniego hetmana Ukrainy. Ruskie „Diło“, wychodzące obecnie we Wiedniu, jako tygodnik, donosząc za pismami niemieckimi, że w walkach karpackich poległ porucznik rezerwowy 9 pułku dragonów, koncepista namiestnictwa morawskiego, Leon hr. Rozumowski, dodaje: Poległy oficer austriacki, syn Kamila Rozumowskiego, był potomkiem w prostej linii ostatniego hetmana Ukrainy, Kiriły Rozumowskiego. Przodkowie jego przenieśli się na Morawy i osiedlili się tu w swych majątnościach ziemskich. Ojciec zmarłego, Kamil, posiada majątek ziemski Baturyn na Ukrainie. Los chciał, że potomek ostatniego hetmana Ukrainy zginął w walce z Rosyą. Do informacji „Diła“ należy dodać, że Rozumowscy, pochodzący z gubernii czernichowskiej, od chwili wyjścia ze stanu włościańskiego byli Rosyanami i Rosyaninem był także ostatni, zresztą tytułarny tylko „hetman Ukrainy“. Aleksiej Rozumowski, syn włościanina, dzięki swej urodzie wpadł w oko carcy Elżbiecie, która około roku 1750 zrobiła go grafem i feldmarszałkiem, zresztą papierowym, a nawet potajemnie go poślubiła. Rola jego była natury wyłącznie komnatowej. Dzięki jego karierze wzniosł się brat, Kiriło, zrobiony także grafem i hetmanem Ukrainy, którą to godność skasowała Katarzyna II w roku 1764. Hetman ten był Rosyaninem; po skasowaniu hetmaństwa został feldmarszałkiem rosyjskim. Jeden z jego licznych synów Andrzej, zmarły w roku 1838, poseł rosyjski we Wiedniu, przeszedł na katolicyzm, i może od niego pochodzi poległy obecnie w Karpatach porucznik austriacki, Leon Rozumowski.

Żydowskie oszustwo. (P.B.K.) Pisma rosyjskie donoszą, że żydzi rosyjscy wynaleźli sobie nowy proceder wojenny. Z chwilą wybuchu wojny wielu poddanych austriackich i niemieckich zaczęło się starać o poddaństwo rosyjskie. Mianowicie w Kijowie i innych miejscowościach, jak stwierdziła to komisya rewizyjna senatorska pod kierownictwem senatora Zajoncowskiego, żydzi rzucili się na tych obcych poddanych, a szczególnie też na tych, którzy mieli być wysłani w głąb Rosyi i obiecując im wyrobienie pozwolenia na pobyt i poddaństwo, wyłudzały od nich pieniądze. Niejakiego Kogena, który wyłudził od pewnego Austriaka 5 tysięcy rubli na wyrobienie poddaństwa, na wniosek komisji rewizyjnej Zajoncowskiego naczelnik kijowskiego okręgu skazał na wydalenie z Kijowa i na pobyt w gubernii tobołskiej na cały czas wojny. Takich wypadków wykryto bardzo wiele.

Rów strzelecki pod Berlinem. Pewien obywatel który zapragnął na własne oczy widzieć rów strzelecki, w jakim żołnierze przeczimowali na froncie ro-

syjskim i francuskim, wyznaczył 4000 marek na to, aby w pobliżu Berlina taki rów urządzono, gdzie go ciekawi Berlińczycy bez żadnego niebezpieczeństwa będą mogli oglądać. Ugodzone się już co do terenu. Mianowicie wykopanych będzie kilka takich rowów w pobliżu lazaretu garnizonowego i starego placu do ćwiczeń w Charlottenburgu w przedłużeniu Neue Kantstrasse na terenie 3500 do 4000 kwadratowych metrów. Znajdować się będą w tych rowach wszelkie wynalazki nowoczesnej techniki wojennej, jak mieszkanie podziemne (Unterstände) i t. p. inne urządzenia.

Amerykanie śpieszą z pomocą. Pod nagłówkiem powyższym czytamy w „Dzienniku Chicagowskim“ z dnia 28 kwietnia:

Zapoczątkowanie akcji ratunkowej w Nowym Jorku było bardzo fortunne. Paderewskiego i Smulskiego zaprosił do siebie na specjalne przyjęcie Franciszek A. Vanderlieb, prezes największego banku w Ameryce, National City Bank w Nowym Jorku. Na tem przyjęciu było kilku bardzo wybitnych Amerykanów, a między nimi Archibald, prezydent Standard Oil Company. — Omawiano wyłącznie sprawę polską. Po entuzjastycznej na rzecz Polski przemowie Paderewskiego, wszyscy obecni przyrzekli współdziałać w akcji ratunkowej dla Polski, a prezydent Vanderlieb pierwszy oświadczył że wysle od siebie 25 000 odezów do 25 tysięcy banków w Stanach Zjednoczonych o darowizny na rzecz Polski. Zainteresowały się również sprawą Polski różne instytucje w Nowym Jorku a poważne pertraktacje prowadzone są z instytucją filantropijną Rockefellera.

Przeciw nieprzyzwoitym strojom damskim występuje w orędowniku dyceczalnym ks. biskup Augustyn dyecezyi limburskiej. Orędzie to brzmi: Skargi na nieprzyzwoite ubiory części świata kobiecego nie ustają nawet w tych poważnych czasach wojennych. Nawet na nabożeństwa i przystępując do Stołu Pańskiego, przychodzą czasami kobiety i dziewczęta w stroju, który nietylko kłopot sprawia kapłanom, lecz wywołuje jak najostrejszą krytykę wszystkich poważnie myślących ludzi świeckich. Zniwolonym się czuje wobec tego do rozporządzenia, ażeby osoby, które przybywają z głęboko wyciętymi ubiorami do Komunii św., omijać.

Skutki wojny włoskiej w Ameryce. (P. B. K.) Londyńska „Morning Post“ donosi z Waszyngtonu, że skutki wojny włoskiej dadzą się odczuć poważnie w Ameryce. W Stanach Zjednoczonych żyje około 1 300 000 Włochów, z których około pół miliona należy do rezerwy. Jeśli wszyscy ci Włosi zostaną powołani do broni, w Ameryce powstanie wielki brak robotnika, szczególnie do robót surowych.

Żegluga przez Archangielsk. (P. B. K.) „Riecz“ donosi: Rada ministrów zakomunikowała ministrowi handlu Czachowskiemu, że ma donieść wszystkim rosyjskim izbom handlowym, że dowóz towarów przez Archangielsk na razie jest jeszcze niemożliwym, ponieważ rząd dla swych transportów potrzebuje wszystkie koleje. Cały port i wszystkie koleje z Archangielska potrzebne są obecnie dla dostaw rządowych. (Nat. Ztg.)

Jeńcy tureccy. (P.B.K.) Podróżujący przybywający z Malty do Rzymu opowiadają, że na wyspie znajduje się 15 000 jeńców tureckich, w tem kilka tysięcy rannych. Liczni jeńcy tureccy zostali wysłani także do Egiptu i do Tunisu. Obozy koncentracyjne na Malcie są otoczone płotami z drutu kolczastego. (Agencya Fournier.)

Do śledzenia wypadków na powstałej co dopiero nowej widowni wojny z Włochami nada się bardzo dobrze wielka mapa środkowej Europy mieszcząca się pośród 13 map innych wydanego niedawno atlasu wojennego, który niezwykłą swoją taniością zyskał sobie rzeczywiście już wielu nabywców. Cena atlasu wynosi zaledwie 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Za pobraniem pocztowem 20 fen. więcej. Kto chce się dobrze zorientować na wszystkich widowniach wojny, niechaj zaraz zamówi sobie cenny ten atlas wojenny pod adresem: „GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.

Gdańsk. Straszne nieszczęście wydarzyło się w środę nad wieczorem, krótko po godzinie 6, przy miejscu przystankowym parowców, na wschód od Nowego portu. Dnia tego wracał z Basaku na parowcu „Kaiser“ kupiec Ernest Henryk Fast z Oliwy z swym 10-letnim synkiem. W chwili niebacznej udał się chłopczyk niepostrzeżenie z pokładu do kajuty. Tutaj wspiął się do okrągłego okienka i wytknął nim główkę. Wtem przybił parowiec do przystanku i zmiażdżył nieszczęśliwemu głowę, tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki chłopca odstawiono do Gdańska.

Piłkaly. Śmiercią przyplacił swą lekkomyślność 16-letni syn tutejszego woźnego sądowego Michaelisa, obecnie znajdującego się na polu bitwy. Mimo przestróg wypłynął na głębię wraz z swym przyjacielem, na łodzi płóciennej przez siebie samego zbudowanej. W pobliżu zatoki naftowej łódź przewróciła się, a dwaj młodzieńcy wpadli do wody. Michaelis, zanim zdołał wołać o pomoc, utonął, gdy tymczasem towarzysz jego zdołał się uratować przypłynięciem do brzegu.

Na tysiąc marek kary skazany został piekarz nadworny Roeder w Lipsku za to, że w czasie od 1

do 10 lutego wypiekał zamiast przepisanych 63 aż 167 centnarów mąki.

#### KRÓLESTWO POLSKIE.

Z Częstochowy. Rada miejska w Częstochowie udzieliła jednorazowego pozwolenia na eksport do Łodzi bez opłaty cła 6 wagonów zapalek, pod kontrolą urzędnika magistratu. Cały transport zapalek nad-szedł już do Łodzi.

Ze Skierniewic. „Gazeta Łódzka“ z piątku 14 maja pisze: „Dzięki zakazowi wywozu artykułów pierwszej potrzeby poza obręb miasta, ceny na żywność znacznie się obniżyły. Funt chleba pytlowego kosztuje 17 fenygów, razowego 12 fen., jajko 10 fen. za sztukę, śledź 10 fen., funt mydła 40 fen., cukier w kostkach 35 fen. za funt, faryna 25 fen., ciwartka kartofli 1 mk.“

#### Z DALSZYCH STRON.

Bukareszt. Redakcyja i drukarnia wychodzącego w stolicy Rumunii w Bukareszcie pisma niemieckiego „Bukarester Tageblatt“ stały się przedmiotem napaści ze strony tłumu palającego nienawiścią do wszystkiego, co jest niemieckie. Pomimo straży policyjnej tłum zdołał przedostać się do ubikacji redakcyjnych i zniszczył tam wszystko doszczętnie, nie pozostawiając nawet obrazów na ścianie. Krzesła, kanapy, stoły, biurka, maszyny drukarskie, wszystko to przedstawia dzisiaj bezkształtną masę rumowisk. Na ulicy widać jeszcze ślady tej napaści na redakcyję w formie podartych książek, papierów itd. Tłum zamierzał zniszczyć również prywatne mieszkanie nakładcy, ale policya wzięła wkońcu górę nad demonstrantami.

Stan wody w Wiśle wynosił dnia 27 maja rb pod Toruniem + 0,90, pod Fordonem + 0,76 pod Chelmnem + 0,63, pod Grudziądzem + 0,91, pod Kurzebrak + 1,18 pod Schievenhorst 2,44.

Gdańsk, dnia 27 maja 1915.

## Gdański targ na bydło.

Placono za centnar żywej wagi: Wołów 10 szt.: I kl. mięsistych, wypasłych, liczących najwyżej 4-7 lat, 00-00 mk., II kl. młodych mięsistych, niewypasłych i starszych wypasłych 57-00 mk II kl. umiarkowanie wypasłe młode, dobrze wypasłe starsze 00-00mk., IV. kl. słabe wypasłe każdego wieku 00-00 mk.

Stadników 120 szt.: I kl. mięsistych, wyrosłych 61-62 mk., II kl. mięsistych, młodszych 52-55 mk., III kl. umiarkowanie odżywianych młodszych i dobrze odżywianych starszych 43-50 mk., IV kl. umiarkowanie odżywiane 40 mk.

Jaloszki i krowy 155 szt.: I. kl. mięsiste, wypasłe jaloszki 62-66 mk., II kl. mięsiste, wypasłe krowy do 7 lat 58-62 mk., III kl. starsze wypasłe krowy i poślednio rozwinięty młodsze krowy i jaloszki 50-55 mk., IV kl. umiarkowanie pasione krowy i jaloszki 45-48 mk., V kl. słabo pasione krowy i jaloszki do 40 mk.

Gwiec 111 szt.: I kl. tuczne jagnięta i młode tuczne skopy 55-57 mk., II kl. starsze tuczne skopy 58-63 mk III kl. średnio tuczne skopy i jagnięta (marcowe) 40-45 mk., IV kl. owce z nizin 00-00 mk

Cielat 327 szt.: tuczne I kl. 75-84 mk., II kl. tuczne i pierwszorządne cielaki do ssania 65-73 mk., III kl. średnio-tuczne ale dobre cielaki do ssania 50-62 mk., IV kl. 00-40 mk., poślednie ssaki 55-71 mk.

Świn 1012 szt.: I kl. tłuste, mające przeszło 3 otr żywej wagi 00-00 mk., II kl. mięsiste lepszych ras i krzyżówek tychże ważące przeszło 2½ centa żywej wagi 00-00 mk., III kl. mięsiste lepszych ras i krzyżówek tychże do 2½ centażywej wagi 110-120 mk., IV kl. mięsiste 107-114 mk., V kl. słabo rozwinięte świnie 75-108 mk., VI kl. maoiry 105-112 mk.

Drukarnia i nakładem „Gazety Gdańskiej“ J. Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wleczkorkiewicz w Gdańsku.

## Ucznia

syna uczciwych rodziców, mającego chęć wyuczenia się drukarstwa, przyjmie zaraz lub później

Drukarnia „Gazety Gdańskiej“.

## Postbestellungsformular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska“ mit den Gratisbeilagen „Aniol Stróż“, „Rolnik“, „Gwiazdka Niedzielną“ für den Monat Juni 191... und zahle an Abonnement 0,42 Mk. (und 8 Pf. Bestellgeld).

Dokładny adres zamawiającego

Obige 0,42 Mk. (und 8 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt:



Umysł i nerwy  
orzeźwia i podnieca

dobry papieros, natomiast zły osłabia siłę nerwów a  
umysł pozbawia świeżości. Zatem palić należy tylko

**Doktorskie**  
**M. Draste**

do których wyrobu służy wyłącznie  
mieszanka, przygotowana umiejętnie  
z najsłabszymi tytoni tureckich

10 sztuk 20 fen.

ściśle higieniczne!



Fabryka papierosów  
**Dubec M. Draste, Poznań**

## Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht  
w Wejherowie (Neustadt W/Pr.)

**udziela pożyczek**

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

**depozyta**

placąc od takowych od dnia zło-  
żenia do dnia odbioru 4% do  
4½% stosownie do wypowiedzenia.

**ZARZĄD:**

A. Chmielewski. Maksym. Niokeł. Stobbe.

## Bank Ludowy w Starogardzie

przyjmuje depozyta w każdej ilości placąc od  
takowych 4 i 4 i pół procent wedle ugody i za-  
leżnie od wielkości kapitału i czasu wypowiedz nia

ównież udziela po niskiej stopie procentowej po-  
życzek na sola- i prima-weksle pod dogodnymi warunkami  
za poręczeniem lub stawieniem pewności hipotecznej.

**Dyskontuje weksle reguluje hipoteki**

Godziny biurowe są codziennie z wyjątkiem niedziel  
świąt: przed południem od 8 i pół do 1-szej  
po południu „ 3 i pół „ 5-tej

Adres do Banku jest: Bank Ludowy in Pr. Stargard

Prezes Rady Nadzorczej **ZARZĄD**  
Cz. Nagórski Fr. Nagórski. Fr. Scharmach  
właśc. fabryki i drogerii

## Bank Ludowy w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przy-  
muje takowe (depozyta) za które płaci  
4½%.

Zarazem prosimy członków na czas

**odnowić weksle, płacić**  
**udziały, odpłaty i procenta**

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

## Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

1. Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
2. Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
3. Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz Wpr.
4. Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
5. Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
6. Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
7. Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
8. Nowemio, Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
9. Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
10. Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin, Wpr.
11. Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
12. Sopoty, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zoppot.
13. Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanischewo p. Mirchau Wpr.
14. Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
15. Steżycza, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
16. Śliwice, Volksbank für Gr. Schliwitz und Umgegend, E. G. m. u. H., Gr. Schliwitz Wpr.
17. Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau.
18. Toruń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Thorn.
19. Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
20. Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt W.
21. Osiek, Bank ludowy E. G. m. u. H., Ossieck, Kr. Pr. Stargard.



**SINGERA** maszyny do szycia  
do użytku domowego i w celach zarobkowych  
celujące trwałością i działaniem.

Ułatwione warunki zapłaty.

Singer Co. Nähmaschinen Act. Ges.

Gdańsk: ul. Długa (Langgasse) 28, Mattenbuden 30.  
Wrzeszów: ul. Główna (Hauptstr.) 121, naprzeciw Drogi Brunshöfera.

## Die ordentliche Generalversammlung

der unterzeichneten Genossenschaft findet

am Montag, den 14. Juni 1915,  
mittags 12 Uhr

im Lokale des „Bazar“ in Berent statt.

Tagesordnung:

- 1) Vorlegung der Bilanz für das Geschäftsjahr 1914.
- 2) Annahme der Bilanz und Erteilung der Entlastung dem Vorstande und Aufsichtsrate.
- 3) Verteilung des Gewinnes und Verlustes.
- 4) Wahl zweier Mitglieder des Aufsichtsrates.
- 5) Beschlussfassung über die Auflösung der Genossenschaft.
- 6) Wahl von Liquidatoren.
- 7) Anträge ohne Beschlussfassung.

Die Jahresrechnung und die Bilanz für das Jahr 1914 liegt zur Einsicht der Genossen im Geschäftslokale der Genossenschaft aus.

Berent, den 26. Mai 1915.

## Spółka Parcelacyjna

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter  
Haftpflicht.

Der Aufsichtsrat.  
Sadowski, Vorsitzender.

**Persil**

do prania  
bielizny wełnianej

Henkela Soda do bielenia

## Książki kaszubskie!

O Panu Czorlińskim  
co do Pucka po secie jachot

na papierze kredowym . . . . . 2,50 mk.  
na papierze zwykłym . . . . . 2,- „  
Jak w Koscerznie koscielnygo obrele . . . . . 75 „  
Jasiek z Kniejl . . . . . 25 „  
Kaszuba pod Widnem . . . . . 25 „  
Ludność kaszubska w ubiegłym stuleciu . . . . . 90 „  
Zarys ogólnej przeszłości i składni pomorsko-  
kaszubskiej . . . . . 1,- „

Wysyłka za poprzedniem nadesłaniem gotówki  
lub pobraniem pocztowem (Nachnahme).  
Na porto i opakowanie liczyć należy od każdej  
marki 10 fen, zaliczka 20 fen. więcej.

Adres nasz:

**Gazeta Gdańska — Danzig.**

Do Boga. Zbiór modlitw najpotrzebniejszych. Zes-  
tawił pleban dyecezyi chełmińskiej. Forma  
7 i pół : 11 i pół cm. Stron 224.

Drobnitka książeczka ta o małym zgrabnym  
formacie, nadaje się szczególnie dla dzieci. Zawie-  
ra też najpotrzebniejsze modlitwy i znajduje się z pew-  
nością wielu zwolenników, gdyż odznacza się w do-  
datku niezwykle niską ceną. Każde dziecko powin-  
no poprosić rodziców, aby mu ładną książeczkę tę  
kupili.

Cena w oprawie:

- Nr. 1. Imitacja, wyciski, brzeg nakrapiany  
—,30 mk. Z przesyłką —,40 mk.  
Nr. 1-a. Płótno, wyciski, brzeg nakrapiany  
—,40 mk. Z przesyłką —,50 mk.  
Nr. 1-c. Płótno, wyciski brzeg złożony  
—,50 mk. Z przesyłką —,60 mk.

Przy zamówieniu należy podać numer oprawy i  
cenę. Jako adres do nas wystarczy:  
**GAZETA GDAŃSKA — Danzig.**

Polecamy:  
gospodynie i służące.  
Pozatem każdy poszukują-  
cy zatrudnienia jakoteż pra-  
codawcy potrzebujący ludzi  
niechaj się zgłaszają do na-  
szego biura.  
Antloher Arbeitsnachwels  
für den Kr. Pr. Stargard.  
Telefon nr. 278.

Papier listowy w teczach, z pięknymi polskimi na-  
główkami. Każda teczka zawiera 5 arkuszy listo-  
wych i 5 kopert. Cena teczki tylko 10 fen. Za  
nadesłaniem 50 fen. i 10 fen. na porto wysyłamy  
pięć teczek franko do każdej miejscowości.  
Kto nadesła 1,— mk. i 20 fen. na porto, otrzy-  
ma dziesięć teczek pięknego tego papieru listowego  
franko. Jako adres wystarczy:  
**„GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.**

Boże zmiłuj się nad nami. Zbiór modlitw najpotrze-  
bniejszych. Zestawił pleban dyecezyi chełmiń-  
skiej. Wielki druk! Format 6 : 9 cm. Stron 400.  
Zgrabnitka książeczka ta nadaje się przede-  
wszystkiem dla tych wszystkich, którzy z powodu  
krótkiego wzroku pragnęliby książki do nabożeń-  
stwa z wielkimi, czytelnymi literami, lecz o nie-  
wielkich rozmiarach. Dla nich książka ta nadaje się  
szczególnie, gdyż jest tak mała, że zmieści się  
wygodnie w dłoni, a przytem ma bardzo wielkie i  
wyraźne litery. Także dla dzieci, które jeszcze nie  
umieją czytać zbyt biegle jest książka ta niezwykle  
polecenia godną.

Cena w oprawie:

- Nr. 1. Imitacja, wyciski, brzeg nakrapiany  
—,40 mk. Z przesyłką —,50 mk.  
Nr. 1-a. Płótno, wyciski, brzeg nakrapiany  
—,60 mk. Z przesyłką —,70 mk.  
Nr. 10. Skóra szagrynowa, podwatowana, bardzo  
gustowne wyciski, brzeg złożony, okrągłe na-  
rożniki 1,— mk. Z przesyłką 1,10 mk.  
Nr. 11. Skóra szagrynowa, podwatowana, bardzo  
gustowne wyciski, brzeg złożony, okrągłe naroż-  
niki, zameczek 1,30 mk. Z przesyłką 1,40 mk.  
Przy zamówieniu należy podać numer oprawy i  
cenę. Jako adres do nas wystarczy:  
**GAZETA GDAŃSKA — Danzig.**

IRY. Powieści dla ludu. Z licznymi obrazkami. Za-  
wierają następujące powiastki: I. Piotr i Jagna  
Bandurkowie. — II. Jak się pan Amandus Ffir-  
kowski zaręczył? — III. Kasia. — IV. Wspomnie-  
nia o mojej matce. — V. Marya-Aniela. Opo-  
wiadanie z krwawych dni 1831 r. — VI. Listy Ma-  
rysi do Antka. Cena 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk.  
Bardzo ładne i ciekawe te opowiadania — uroz-  
maicone dość licznymi obrazkami na pewno zajmą  
każdego czytelnika. Polecamy je gorąco każdemu,  
gdyż książka ta jest stosunkowo dość obszerna i ta-  
nia. — Zamawiać należy pod adresem:  
**GAZETA GDAŃSKA — Danzig.**

## Katechizm

Mały i wielki

dla  
dyecezyi chełmińskiej  
po 30 i 50 fen.  
polecą

**„Gazeta Gdańska“ w Gdańsku.**

## Swierzbę

leżące i wyrzuty skórne wszel-  
kiego rodzaju usuwa w przeciągu  
2 dni niepodpadając i bez prze-  
rwy w pracy zawodowej  
**„Bo-ra-zo-Serovin“**  
(nowego rodzaju środek desinfek-  
cyjny). Cena 2,50, 4,50 i 8,00  
mk. Przynależące do tego  
**Bo-ra-zo-Serovin** nowe  
mydło w pudełku 50 fen.

**Borazo-Werke**  
Bromberg, Bahnhofstr. 31 b.

## Uczennice

oraz  
robotnice

do wicia cygar

robotnice

do robienia cygar  
przyjmują wciąż  
fabryki cygar

## Loeser & Wolf

w Elblągu,  
Brunsberdze, Malborku  
i Starogardzie.

## Piegi,

żółte plamy,

opaleniznę etc. usuwa pod

gwarancją

1/1 st. 1,50 mk.

Axela - krem 1/2 „ 0,80 „

1 kaw. 50 f.

Axela - mydło 3 „ 1,40 „

**J. Gadebusch.**

Poznań (Posen Ol. 1.)

Oddz. A. E. Nowa ul. 7/8.

**E. Kulesza,**

Starogard — Pr. Stargard.

Jestem agentem

maszyn do szycia

Singera i Neigera

Ktoby sobie maszyny

do szycia lub kola żyzył,

niechaj mi kartę napisać

pod adresem:

**Antoni Abraham,**

Oliva Ludolfinerstr. 2.

**Koperty**  
polecą  
**„Gazeta Gdańska“.**